

Polak zabity przez bandytę w imigranckim getcie

Polak został zabity w imigranckim getcie w Pantin niedaleko Paryża. Policja przypuszcza, że pochodzący z Afryki zabójca jest powiązany z gangiem przemycającym narkotyki – ustalił korespondent RMF FM Marek Gładysz.

Policja podkreśla, że Polak nie miał nic wspólnego z działalnością przestępczą. Wraz z dwoma kolegami przyjechał w środku nocy do imigranckiego getta, by spotkać się ze znajomymi.

więcej na fakty.interia.pl